

*Andrzej Dombrowski, Sławomir Chmielewski*

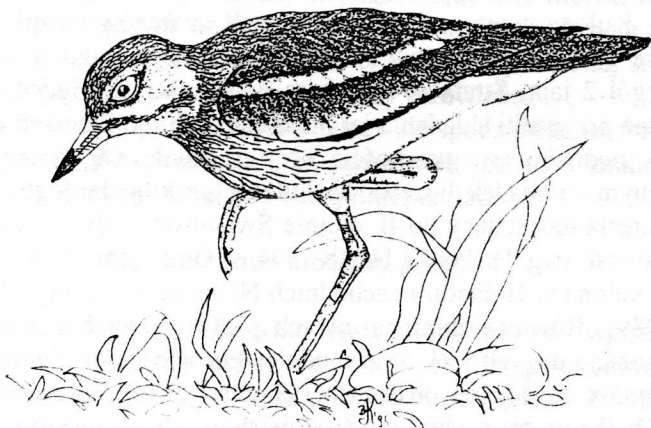
**KULON (*Burhinus oedicnemus*) - NAJSILNIEJ ZAGROŻONY  
WYGINIĘCIEM PRZEDSTAWICIEL KRAJOWEJ I MAZOWIECKIEJ  
AWIFAUNY**

W roku 1994 ukazała się książka "The conservation status of European birds" ("Status ochrony ptaków Europy") autorstwa G. M. Tucker'a i M. F. Heath. Jest to znacznie zmieniona wersja wcześniejszego opracowania (Tucker i Heath 1992). Oba dzieła zawierają fundamentalną wiedzę dotyczącą stanu europejskiej awifauny. Obejmują między innymi zestawienie ocen liczebności europejskich populacji lęgowych ptaków w różnym stopniu zagrożonych wyginieciem. Umieszczone w nich są oceny liczebności odnoszące się głównie do końca lat osiemdziesiątych. Na podstawie tych informacji można sporządzić listę gatunków, których polskie populacje lęgowe nie przekraczają 30 par lęgowych, a więc najsilniej narażonych. Należą do tej grupy następujące gatunki: perkoz rogaty (*Podiceps auritus*) - 0-1 par, orzełek (*Hieraaetus pennatus*) - 0-5 par, czapla purpurowa (*Ardea purpurea*) - 1-2 pary, sokół wędrowny (*Falco peregrinus*) - 1-5 par, łabędź krzykliwy (*Cygnus cygnus*) - 5-6 par, orzeł przedni (*Aquila chrysaetos*) - 5-10 par, łączak (*Tringa glareola*) - 5-10 par, kulon (*Burhinus oedicnemus*) - 5-15 par, gadożer (*Circaetus gallicus*) - 10-20 par, mewa czarnogłowa (*Larus melanocephalus*) - 10-20 par, dzierzba czarnoczelna (*Lanius minor*) - 10-50 par, dzierzba rudogłowa (*Lanius senator*) - 10-50 par, ostrygojad (*Haematopus ostralegus*) - 15-20 par. Na liście 13 wymienionych gatunków znajduje się pięć gatunków, których niski poziom naszych krajowych populacji wynika z położenia Polski poza głównym arealem ich występowania i podejmowanych prób ekspansji na terytorium naszego kraju (perkoz rogaty, czapla purpurowa, łabędź krzykliwy, ostrygojad i mewa czarnogłowa). Nie były to gatunki liczne w przeszłości na obszarze Polski i trudno je nazywać zagrożonymi wyginieciem, a raczej należałoby je traktować jako narażone na ekstynkcję w granicach naszego kraju - wyłącznie z powodu bardzo niskiej liczebności. Natomiast pozostałe gatunki były znacznie liczniejsze niż obecnie a niska ich liczebność jest efektem znacznego spadku liczebności. Szczególnie drastyczny spadek liczebności odnotowano w ostatniej dekadzie w przypadku kulona, którego należy obecnie uznać za ptaka najsilniej zagrożonego wymarciem w całej grupie zanikających przedstawicieli krajowej awifauny lęgowej.

## Przebieg zaniku kulona w Polsce na tle sytuacji populacji europejskiej

Według Taczanowskiego (1882) oraz Tomiałojcia (1990) w II połowie XIX wieku kulon występował na całym nizu i na wyżynach Małopolski. Przymuszczenie nie miały wówczas miejsca tendencje spadkowe na obszarze Polski i całej środkowej Europy. Natomiast w zachodniej części Europy stwierdzono wyraźny spadek liczebności kulona już w połowie ubiegłego wieku (Tucker i Heath 1994). Pomimo tych negatywnych tendencji, w zachodniej części Polski (w obecnych granicach państwa) w I połowie XX wieku kulon był dość rozpowszechniony - np. dla Śląska Tomiałojć (1990) podaje za Paxem (1925) aż 32 stanowiska lęgowe tego gatunku. W regionie tym wyraźny spadek liczebności nastąpił po II Wojnie Światowej, a ostatnią parę lęgową odnotowano w połowie lat pięćdziesiątych w dolinie Baryczy (Witkowski 1991). W tym samym okresie stwierdzono opuszczanie stanowisk w centralnej i zachodniej Polsce (wg Tomiałojcia 1990 za Andrzejewskim et al. 1957, Sokołowskim 1958, Urbańskim 1961, Wołkiem i Żukowskim 1959, Łackim 1959). Tendencje te były odbiciem wyraźnego spadku liczebności kulona po II Wojnie Światowej w wielu państwach zachodniej Europy (Tucker i Heath 1994). Mimo to w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w wielu krajach europejskich występowały jeszcze dość duże populacje tego gatunku (Cramp i Simmons 1983). W Polsce w latach sześćdziesiątych największe lęgowe populacje kulona zasiedlały Nizinę Mazowiecką: koryto Wisły środkowej oraz dolinę dolnego Bugu i dolnej Narwi. Na odcinku Wisły pomiędzy ujściem Sanu a Warszawą w roku 1962 odnotowano 25-35 par (Luniak 1971). W dolinie Bugu na odcinku Fronolów-Kuligów w roku 1965 zarejestrowano ok. 10 par (Dyrz i Tomiałojć 1967). Przymuszczenie dość duża była wówczas populacja zasiedlająca dolinę dolnej Narwi, bowiem odnotowano tu kulony w roku 1973, podczas ekstensywnych obserwacji prowadzonych w czasie spływu (Domaszewicz i Lewartowski 1973). W granicach Polski gniazdowało w połowie lat sześćdziesiątych około 80-100 par kulonów. Liczba ta nie wydaje się zawyżona, jeżeli przytoczymy tu obserwację stada 200 ptaków koło Janowca nad Wisłą 2 IX 1960 (Luniak 1971). Przymuszczenie znaczną część tego stada stanowiły ptaki krajowe. Po roku 1970 gwałtowny spadek liczebności objął wszystkie europejskie kraje, zasiedlane przez ten gatunek (włącznie z największymi populacjami w Hiszpanii, Portugalii i Francji) oraz przymuszczenie Rosję, gdzie sytuacja jest jednak słabo rozpoznana (Tucker i Heath 1994). W Polsce spadek liczebności był tak drastyczny, że po roku 1970 nasza krajowa populacja znalazła się na krawędzi wymarcia (Tomiałojć 1990). Znaczej redukcji uległa populacja nadwiślańska - już w roku 1973 obserwowano tylko 3-5 par (Wesołowski et al. 1984), jakkolwiek jeszcze w latach 1976 i 1978 w jednym tylko rejonie (pomiędzy Pawłowicami a Kobylnicą pod Dęblinem) gniazdowały aż 3 pary (Mazowiecka Kartoteka Faunistyczna). W latach 1981-1982 na całym odcinku środkowej Wisły zarejestrowano 3 pary (Wesołowski et al. 1984). Nadbużańska populacja kulona

liczyła w roku 1973 około 6-8 par (W. Walankiewicz - inf. ustna), a w połowie lat osiemdziesiątych około 4-6 par (Mazowiecka Kartoteka Faunistyczna). Uwzględniając 3-4 pary, przypuszczalnie gniazdujące wówczas na Narwi oraz kilka rozproszonych par w centralnej i południowej Polsce (rejon Częstochowy) można liczebność krajowej populacji kulona występującej w połowie lat osiemdziesiątych ocenić na 15-20 par. Natomiast dla końca lat osiemdziesiątych oszacowano liczebność tego gatunku w "Polskiej czerwonej księdze zwierząt" na 7-10 par (Wesołowski 1992).



*rys. B. Kaźmierczak*

W latach 1993-1995 ostatnie w Polsce stanowiska kulona znajdowały się na Mazowszu i Kielecczyźnie (Mazowiecka Kartoteka Faunistyczna i Kartoteka Radomsko-Kieleckiego Towarzystwa Przyrodniczego, Solarz 1995). Kontrole przeprowadzone w latach 1993-1995 na największych rzekach Niziny Mazowieckiej oraz 20 kamieniołomach woj. kieleckiego, wykazały zaledwie sześć stanowisk, z tego trzy w dolinie Narwi, jedno w dolinie Bugu i dwa na Kielecczyźnie. Na środkowej Wiśle kulony już nie występują (Bukaciński et al. 1994, Dombrowski et al. 1994).

Według danych zestawionych przez Tucker'a i Heath (1992, 1994) najliczniejsze lęgowe populacje kulona występowały na przelomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w Hiszpanii (22-30 tys. par) oraz w Rosji, na Białorusi i Ukrainie (10-100 tys. par). Dość znaczne były populacje zasiedlające Francję (4-5 tys. par) i Portugalię (1-10 tys. par). Pozostałe duże populacje występują w Turcji (1-5 tys. par), na Wyspach Kanaryjskich (300-500 par), w Rumunii (200-400 par), we Włoszech (200-500 par) i Wielkiej Brytanii (150-160 par). Cytowani autorzy podają dla Chorwacji 100-200 par, dla Cypru 50-80 par, Bułgarii 30-100 par oraz dla Austrii 4-8 par, a w Czechach i na Słowacji po 2-10 par, zaś w Niemczech i Sło-

wenii po 1-5 par. Nasilająca się tendencja spadkowa kulona w Europie była podstawą do zakwalifikowania go do grupy gatunków w trzeciej kategorii europejskiego priorytetu ochronnego (Tucker i Heath 1992, 1994).

### Przyczyny regresu populacji kulona

W niektórych krajach, gdzie kulon zniknął już w latach trzydziestych jako główną przyczynę zaniku uznano: regulacje rzek, zanik piaszczystych wysp, wzrost niepokojenia oraz zanik bazy pokarmowej w postaci głównie owadów (Reichholf 1989). Ważnym czynnikiem sprzyjającym zanikowi kulona jest strategia rozrodcza tego gatunku. Kulona należy zaliczyć do tzw. K-strategów (Pianka 1981), którzy odznaczają się długowiecznością i wolnym tempem reprodukcji. Samice kulona składają na ogół 2 jaja. Straty w lęgach są dość znaczne (Hudec i Černý 1977). Zdarzają się też przypadki składania jaj niezależonych (A. Dombrowski - obs. własne). Zmiany siedliskowe z pewnością były istotnym, negatywnym czynnikiem odpowiedzialnym za spadek liczebności kulona już kilkadziesiąt lat temu. Wielu autorów podkreśla narastający po II Wojnie Światowej wpływ zaniku wrzosowisk i suchych pastwisk (wg Tucker'a i Heath 1994 za Goringem 1988), który był przyczyną zaniku kulona w Holandii i zachodnich Niemczech (Cramp i Simmons 1983, Reichholf 1989). Również zamiana dużych pastwiskowych obszarów na grunty orne oraz regulacje dużych rzek w zachodniej Europie mogły być odpowiedzialne za zanik kulonów na dużych obszarach (Christen 1980, Reichholf 1989; Tucker i Heath 1994). Do grupy czynników środowiskowych negatywnie wpływających na kulony przynajmniej na niektórych obszarach należy zaliczyć zanik bazy pokarmowej w postaci dużych owadów związanych z odchodami królików i kopytnych. Zanik królików po epidemii myksomatozy i zaniechanie wypasania terenów (zamienionych na grunty orne) przyczyniły się do zubożenia entomofauny (Tucker i Heath 1994, za Green 1988 i Batten et al. 1990). Zanik dużych owadów (głównego pokarmu kulona) objął niektóre stepowe obszary Hiszpanii, na których stosuje się owadobójcze pestycydy (Tucker i Heath 1994 za Barros et al. 1990). Należy tu podkreślić, że populacja iberyjska jest osiadła, więc ulega chemicznemu skażeniu przez cały rok (!). Ponadto, lokalnie do zaniku kulona przyczynia się zalesianie tzw. nieużytków (Tucker i Heath 1994).

Omówione zmiany środowiskowe mogły z pewnością odegrać ważną rolę w zaniku kulona na znacznych obszarach zachodniej Europy. Jednak interpretacja zaniku krajowych populacji nie jest tak oczywista. Z pewnością zalesianie rozległych wydm i plaż nad Bugiem w okolicach Zuzeli i Ogrodników było bezpośrednią przyczyną opuszczenia przez kulony tych stanowisk. Natomiast niepokojenie dorosłych ptaków w okresie lęgowym mogło przyczynić się do opuszczenia atrakcyjnych również ze względów turystycznych i rekreacyjnych pozostałych stanowisk znad Bugu: koło Kuligowa, Popowa Kościelnego, Gródka, Kózek i Ryteli-

Rybaków. Przykładowo, w Kózkach jeszcze do roku 1987 przebywała para kulonów ale nasilenie frekwencji dużych grup "ekoturystów" (głównie zagranicznych) w końcu lat osiemdziesiątych z pewnością przyczyniło się do opuszczenia tego stanowiska, znanego od roku 1965. Jednak najbardziej zagadkowy był zanik nadwiślańskiej populacji - piaszczyste wyspy w korycie Wisły nie były zalesiane, a wzrost penetracji dotyczył tylko niektórych wysp. Rozległe wyspy w korycie Wisły wydawały się być mniej narażone na wszelkie zmiany w porównaniu z nadrzecznymi, dostępnymi plażami w dolinie Bugu i Narwi, a jednak nad tymi ostatnimi kulony przetrwały znacznie dłużej niż nad Wisłą. Nie można zatem wykluczyć czynników wpływających na kulony na trasach migracji i/lub na zimowiskach zwłaszcza, że kulony zimują już w południowej Europie i północnej Afryce, a więc na obszarach podlegających silnej presji ze strony człowieka.

Zaniku krajowej populacji kulona należy się spodziewać jeszcze przed końcem obecnego wieku (Wesołowski 1992), jakkolwiek jest nam znane stanowisko nad Narwią, gdzie kulony gniazdują od co najmniej 23 lat.

### Czy kulonowi możemy pomóc ?

Nie pomógł kulonowi (i nie tylko temu gatunkowi) fakt wpisania od przeszło pół wieku na listę gatunków prawem chronionych. Przypuszczalnie nie uratuje kulona ostatnie Rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. nr 13 z 1995). Umożliwia ono tworzenie stref ochronnych wokół gniazd kulona oraz w miejscach regularnego przebywania ptaków. Jednak skuteczność jakiegokolwiek formy prawnej ochrony (np. rezerwat przyrody, strefa ochronna stanowiska gniazdowego, użytek ekologiczny) zależy od konkretnej współpracy pomiędzy przyrodnikami (np. działaczami lokalnych organizacji pozarządowych), a lokalną społecznością (właścicielami gruntów) i Wojewódzkimi Konserwatorami Przyrody. Nasze doświadczenia po utworzeniu pewnego nadbużańskiego rezerwatu przyrody (między innymi dla ochrony kulona) dowodzą, że ustanowienie prawnej ochrony jest niewystarczające. Od roku 1990 w rezerwacie tym spotyka się tylko pojedynczego samca (P. Chylański - inf. ustna). Największym, bezpośrednim zagrożeniem dla tego wyjątkowo płochliwego gatunku są grupy obserwatorów odwiedzających miejsca gniazdowania kulona. Nie bez znaczenia jest również masowa (głównie weekendowa) rekreacja, koncentrująca się na plażach i murawach czyli biotopach jakie zasiedla ten gatunek. Obecnie, w trzech krajowych stanowiskach (z sześciu istniejących) kulony są od kilku lat narażone na niepokojenie, w tym jedno dodatkowo zagrożone jest planami budowy kompleksu rekreacyjnego. Dlatego nakazem chwili staje się UTAJNIENIE ostatnich stanowisk kulona. Stanowiska gniazdowania kulona powinno się objąć aktywną ochroną poprzez zatrudnienie sezonowych etatowych strażników w okresie kwiecień-lipiec. Na takich stanowiskach nie jest konieczne

dążenie do ustanowienia jednej z możliwych form prawnej ochrony. Do takiej ochrony należałoby dążyć tylko w sytuacji pojawienia się planów zalesienia lub budowy ośrodków wypoczynkowych i innych form zabudowy oraz tworzenia kompleksów sportowo-rekreacyjnych.

Kulon jest gatunkiem prowadzącym skryty tryb życia. Ptaki są aktywne głównie o zmierzchu i rano, kiedy to odzywają się najczęściej. W ciągu dnia są bardzo płochliwe, rzadko przelatują, a siedzące osobniki są trudne do wypatrzenia. Dlatego uważamy, że penetracje terenowe w celu wykrycia tego gatunku należy prowadzić w specyficzny sposób. Nasze doświadczenia wskazują, że najlepszym sposobem wywabienia ptaka jest stymulacja głosu z magnetofonu, na który ptaki na ogół wyraźnie reagują. Obserwacje terenu należy prowadzić z dużej odległości, najlepiej przez lunetę. Wówczas ptaki nie są tak płochliwe i są możliwe do zauważenia. Oczywiście obserwacje powinny prowadzić osoby do tego upoważnione, np. w ramach badań monitoringowych populacji kulona.

Za udostępnienie wyników do niniejszego artykułu autorzy dziękują: A. Dmochowi, A. Goławskiemu, Z. Kasprzykowskiemu, M. Kowalskiemu, G. Lesińskiemu, Ł. Misiunie, M. Polakowi, M. Rzępała, J. Sułkowi, J. Taborowi i P. Wilniewczycowi.

#### Literatura

- Bukaciński D., Cygan J.P., Keller M., Piotrowska M., Wójciak J. 1994. *Liczebność i rozmieszczenie ptaków wodnych gniazdujących na Wiśle środkowej - zmiany w latach 1973-1993*. Not. Orn. 35: 5-47.
- Christen W. 1980. *Entwicklung und Okologie der Trielpopulation (Burhinus oedicnemus) im Elsa*. Orn. Beob. 77: 201-208.
- Cramp S., Simmons K.E.L. (red.). 1983. *The Birds of the Western Palearctic*. Vol. III. Oxford University Press, Oxford.
- Domaszewicz A., Lewartowski Z. 1973. *Obserwacje awifauny rzeki Narwi i jej doliny*. Not. Przyr. 7: 3-36.
- Dombrowski A., Nawrocki P., Krogulec J., Chmielewski S., Rzępała M. 1994. *Awifauna bocznych odnóg Wisły środkowej w okresie lęgowym*. Not. Orn. 35: 49-78.
- Dyrz A., Tomiałojć L. 1967. *Obserwacje ornitologiczne nad dolnym Bugiem*. Acta orn. 10: 45-50.
- Hudec K., Černý W. 1977. *Fauna ČSSR*. Ptáci t. 2. Academia Praha. 668-676.
- Luniak M. 1971. *Ptaki środkowego biegu Wisły*. Acta orn. 13: 17-113.
- Pianka E.R. 1981. *Ekologia ewolucyjna*. PWN. Warszawa.
- Reichholf J.H. 1989. *Warum verschwanden Lachseeschwalbe *Gelochelidon nilotica* und Triel *Burhinus oedicnemus* als Brutvogel aus Bayern?* Arzl. Ornithol. Ges. Bayern. 28: 1-14.

- Solarz W. 1995. *Ptaki lęgowe kamieniołomów w województwie kieleckim*. M. Sc. thesis. Uniwersytet Jagielloński Kraków.
- Taczanowski W. 1882. *Ptaki Krajowe*. I-II. Kraków.
- Tomiałojć L. 1990. *Ptaki Polski - rozmieszczenie i liczebność*. PWN, Warszawa.
- Tucker G.M., Heath M.F. 1992. *The conservation status of European birds*. Working Report. ICBP. Cambridge.
- Tucker G.M., Heath M.F. 1994. *Birds in Europe: The Conservation Status*. Bird Life International, Cambridge. Bird Life Conservation Series. No. 3.
- Witkowski J. 1991. *Kulon (Burhinus oedicnemus)* w: Dyrz A. et. al. (red.) *Ptaki Śląska*: 198-199.
- Wesołowski T., Głazewska E., Głazewski L., Nawrocka B., Nawrocki P., Okońska K. 1984. *Rozmieszczenie i liczebność ptaków siewkowatych, mew i rybitw gniazdujących na wyspach Wisły środkowej*. Acta orn. 20, 2: 159-185.
- Wesołowski T. 1992. *Kulon (Burhinus oedicnemus)* w: Głowaciński Z. (red.) *Polska czerwona księga zwierząt*. PWRiL. Warszawa: 183-184.

**Adresy autorów:**

*Andrzej Dombrowski, ul. Świerkowa 18, 08-110 Siedlce*  
*Sławomir Chmielewski, ul. Rynek 12, 05-640 Mogielnica*